KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Listopada.— Rok 1850. Sobota. № 296. Jutro, Śgo Andrzeja z Awe...



Z powodu zgonu Najjaśniejszej Ludwiki, Królowej *Belgów*, Dwór Cesarski, przywdział w dniu $^{12}/_{24}$ z. m. żałobę na dni 15, noszoną według zwykłych podziałów.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna Uroczystość N. MARJI P. *Opieki*, która obchodzona będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym.

Najjaśniejsza PANI, raczyła zaszczycić przyjęciem, złożony Jej C. K. MOŚCI, Duet z tematów hymnu narodowego Cesarsko-Rossyjskiego, (Lwowa), a skomponowany na fortepjan i skrzypce przez dwóch młodych naszych artystów, Henryka i Józefa, braci *Wieniawskich*.

W liczbie obrazów, które z polecenia Najjaśniejszego PANA, wykonane zostały za granicą, a które J. C. K. MOŚĆ, podarować raczył niedawno, Cesarskiej Akademji Sztuk pięknych w *Petersburgu*, znajdują się kopje obrazów *Rafaela*: Juljo *Romano*, i *Il Fattore*, przedstawiające *Zaślubiny* BOGA-Rodzicy, wykonane przez Artystę Alex: *Stankiewicza z Warszawy*.

Cesarska Akademja sztuk pięknych w *Petersburgu*, mianowała P. Xawerego *Skórzyńskiego*, (rodem z Królestwa *Polskiego*), Akademikiem w Wydziale Architektury.

JW. JX. Franciszek à Paulo *Pawłowski*, Biskup Dyecezji *Płockiej*, wyjechał z *Warszawy* do rezydencji swojej Biskupiej w *Pułtusku*.

Bank Polski.— Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 1837/8 r., tudzież z d. $^{2}/_{14}$ Paździer: 1845 r., przepisujących sposób i termina losowania Certyfikatów lit: A, wystawionych w zamian za złożone w Kommissji Umorzenia Długu Krajowego, Obligacje cząstkowe z pożyczki 150-miljonowej, odbędzie się w Banku Polskim, dnia 31 Października (12 Listopada) r. b., w obec Kommissji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych z Kommissji Rządowej Pychodów i Skarbu, zaczynając od godz: 10tej z rana, włożenie do kół igielników z numerami Certyfikatów i samo tychże Certyfikatów losowanie.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.* Za Naczelnika Kancelarji, Radca Honorowy, A. *Heppen*.

Komitet Wystawy kwiatów, owoców i ogrodowizn, wywiązując się z przyjętego obowiązku, pod względem zapewnienia premjów właścicielom tych z dostarczonych na wystawę przedmiotów, które przez swą rzadkość lub piękność, na szczególną uwagę zasłużyły, udzielił takowe premja w upominkach srebrnych, misternie w fabryce Pana Karola *Malcz* wyrabianych, jak następuje: 1) P. Henrykowi *Eckert*, za wychodowanie pięknych myrt, oleandrów i innych ozdobnych roślin, a szczególniej za drzewo *Yucca gloriosa*. 2) P. Chrystjanowi *Ulrich*, za wiele roślin ozdobnych i nadzwyczajnej wielkości *owoc brzoskwini* w cieplarniach jego wychodowany. 3) P. Michałowi *Czepińskiemu*, za wychodowanie rzadkich gatunków owoców i jarzyn, a szczególniej za ogórek pod nazwą *Victoria*. 4) P. Ignacemu *Hanusz*, Zarządzającemu Ogrodem Botanicznym, za wychodowanie wielu roślin zamorskich rzadkich i użytecznych, szczególniej zaś *za 41 odmian kartofli*. 5) PP. Filipowi i Fryderykowi Braciom *Bardet*, zarządzającym ogrodem Hrabiego Ordynata *Zamojskiego*, za wychodowanie pięknych kollekcji róż, tudzież innych roślin ozdobnych, a mianowicie, za krzewy *Bignonia radicans* i *jasminiflora*. 6) P. Piotrowi *Hoser*, Zarządzającemu Ogrodem *Saskim*, za wychodowanie roślin ozdobnych z kwiatem, a szczególniej za roślinę *clematis sieboldi*. Obok tego Komitet składa uprzejme podziękowanie tym JWW. i WW. Panom, którzy nadesłaniem wielu rzadkich roślin, owoców lub jarzyn, przyczynili się znakomicie do przyozdobienia tegorocznej wystawy, a którzy w zadowoleniu szlachetnych i pożytecznych dla ogółu uczuć, najpiękniejszą niewątpliwie znajdą dla siebie nagrodę.

Na zasadzie odezwy JW. Konsula Jeneralnego Królewsko-Pruskiego z d. 17go z. m., Kommissja R. S. W. podaje do wiadomości powszechnej, że Rejencja Bydgoska, w celu zapobieżenia przeniesieniu się zarazy bydlęcej (pestin boum) z Królestwa Polskiego, w którem dotychczas zaraza ta grassuje, obostrzyła zaprowadzone na granicy swego Departamentu środki ostrożności, a mianowicie postanowiła: 1) Nie przepuszczać wcale przez granicę Departamentu Bydgoskiego: bydła rogatego, owiec, trzody chlewnej, kóz, psów i drobiu, tudzież świeżych skór z bydła rogatego i innych zwierząt, rogów, łoju nieprzetopionego, mięsa, mierzwy, paszy suchej, i używanych sprzętów stajennych wszelkiego rodzaju. 2) Nie przepuszczać także surowej wełny, skór wysuszonych, sierści i włosów zwierzęcych, (wyjąwszy szczeciny), skoro nasuwa się uzasadnione podejrzenie, że takowe przedmioty pochodzą z miejsc dotkniętych zarazą. 3) Takim tylko osobom dozwolić przejście przez granicę, o których z pewnością sądzić można, że nie znajdowały się w miejscu istnienia zarazy, lub tamże nie miały żadnej z bydłem chorym bezpośredniej styczności. Wszystkim zaś innym osobom, które ze swego powołania mogły mieć styczność z bydłem rogatem, jako to: handlarzom bydła i skór, rzeźnikom, garbarzom, oprawcom, zabronić przejście granicy; w razie zaś koniecznej potrzeby, będą oni obowiązani poddać się poprzednio starannemu oczyszczeniu pod dozorem policyjnym. Nakoniec, że niestosu-

jący się do tych przepisów, stosownie do okoliczności, ulegną karze pieniężnej, albo zamknięciu w domu aresztu publicznego, lub poprawy.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gub: Warszawskiej.— Zawiadamia strony interesowane, iż Antoni *Markowski*, Komornik przy Trybunale tutejszym, obrał zamieszkanie pod N° 551 przy ulicy Długiej,i od dnia onegdajszego,do urzędu tego przywiązane czynności wykonywać jest mocen.— *Sadkowski.*

Wszystkim kochanym moim Krewnym, Szanownym dawnym Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym, którzy w dniu 7 b. m. mimo nader słotnej pory czasu, oddali ś. p. Żonie mojej, aż do miejsca Jej spoczynku, ostatnią Chrześciańską posługę; składam niniejszem wraz z Dziećmi memi, najczulsze podziękowanie.— Oby NAJWYŻSZY! za tę okazaną mnie i strapionej rodzinie mojej względność, raczył Ich ciągłem zdrowiem i wszelkiem powodzeniem, najłaskawiej obdarzać.— B. *Paszkowicz.*

Józef herbu Bekiesz *Mroczkiewicz*, Kawaler Krzyża Wojskowego, b. Kapitan Wojsk Xięztwa *Warszawskiego*, przeżywszy lat 67, zmarł onegdaj. Exportacja zwłok, z domu Nro 838 przy ulicy Ogrodowej, na smętarz *Powązkowski*, odbędzie się dziś.

Dowiadujemy się że w roku zeszłym 1849/50, Budowniczy Roman *Żelaziewicz*, Warszawianin, Profesor Cesarskiej Akademji Sztuk Pięknych w *Petersburgu*, zajmował się sporządzaniem różnych projektów budowli stacji i innych, na kolei żelaznej *Petersburgsko-Moskiewskiej*, nad któremi to budowlami miał sobie poruczony techniczny nadzór. Nadto Profesor *Żelaziewicz* ukończył budowę Instytutu Żeńskiego w *Pawłowsku;* sporządzał szczegółowe anszlagi dla rozpoczętej budowy Kościoła w Alexandrowskim Zakładzie Mechanicznym; i oprócz innych, budował Dom Zajezdny na 4tej części *Admiralicji* w *Petersburgu.*

(A. n.) W czasie pobytu mego zagranicą, starałem się szczególniej, o nabycie z najlepszej fabryki tamtejszej, narzędzi chirurgicznych elastycznych, jako to: *kateterów, bougies, pessarjów, rurek elastycznych*, oraz odpowiednich *maszynek* do chirurgicznego użytku, tak nazwanych *clyso-pompes, irrigatorjów, przykrywadeł* na chore piersi, *maszynek* do sztucznego karmienia niemowląt i wielu innych. Szczególna dobroć tychże narzędzi, zależy na doskonałem wysuszeniu czyli wędzeniu, na gładkości i gibkości, oraz że otwory w *kateterach*, nie są wycinane, lecz wyrabiane. Dla łatwiejszego nabycia powyższych narzędzi, tak przez Szanownych Lekarzy, jakoteż przez cierpiących, ustanowiłem cenę niższą jak dotąd u nas praktykowana była.— G. *Mann*, Fabrykant narzedzi chirurgicznych, przy ulicy Alexandrji Nro 2768, obok Urzędu Loterji.

Inżenier francuzki P. Alaryk *Falconnet*, przedstawił projekt przeprowadzenia tunelu pod *Newą* w *Petersburgu*, w takim samym sposobie, jak istnieje już pod *Tamizą* w *Londynie*, przez Inżeniera *Brunnel*, zbudowany.

Stósownie do pory i okoliczności, zmieniają się także i wszelkie przedmioty na targu *Warszawskim*:

„Jest czas na *jagody*, jest i na *kurczęta*,
Dalej, na *owoce*, *indyki*, *prosięta*,
A gdy dzień idzie Śgo Marcina,
Ostatnia *gęsiom* uderza godzina."

Ta więc właśnie godzina zbliża się teraz, i dla tego też liczne już szeregi tego różnobarwnego ptastwa, zalegają codziennie place targowe, na których chwytając je haczykami, czyli kulkami, to za skrzydło, to za nogę, a czasem po przyjacielsku i za cienką szyję, podają do wyboru amatorom, mającym wkrótce wyprawić z nich ucztę. Ponieważ i my także chcemy przy tym ogniu, upiec pieczeń swoją, przeto zamawiamy sobie jak zwykle, u Szanownych naszych Czytelniczek gospodyń, owe *piersi gęsie*, notabene bez żadnych przymiotów ciała, to jest pierza i mięsa, a po prostu *kości*, dla wyciągnięcia z nich prognostyku co do tegorocznej zimy.

Ulubiona *Warszawianka-Polka* kompozycji Jana *Strauss* (syna), grana na dawanych przez tegoż koncertach w Teatrze Wielkim, w tych dniach wyjdzie z druku, nakładem Xięgarni Rudolfa *Friedlejna.*

Wczorajszy wieczór w *Resursie Kupieckiej*, można bez wątpienia do świetniejszych policzyć, gdyż teraźniejszy Dyrektor Resursy, uprzedzając jak zawsze życzenia Członków, uprzyjemnił go orkiestrą bawiącego w *Warszawie* P. *Straussa.* Między innemi, *Karnawał Wenecki, Uwertury, Kadryle, Polki, Walce* i *Potpoury*, szły po kolei za sobą, a zadowolona Publiczność, nie szczędziła zasłużonych oklasków. Pomim[illegible] słotnej nadzwyczaj pory, liczne grono Członków w[illegible] z Rodzinami, pospieszyło na tę zabawę, a wykwintn[illegible] i gust tualet Dam naszych, zajaśniała jak zwykle w [illegible]łym swojem blasku.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Nikt mnie nie zna*, PP. *Panczykowski* i *Szymanowski;* po Kom: *Fabrykant zabawek*, Panna *Moroz* i Pan *Rychter*, po 2-kroć.

Wiadomości dla naszych Obywateli ziemskich, są coraz pomyślniejsze. Otrzymane wczoraj z *Londynu* listy z d. 2go b. m., donoszą: że *pszenica* bynajmniej nie tanieje, pomimo ogromnych dowozów mąki ze *Stanów Zjednoczonych Ameryki;* nie ulega bowiem z drugiej strony wątpliwości, że zbiory krajowe w *Anglji*, nie są bynajmniej zadowalające, zwłaszcza pod względem gatunku; przytem konsumpcja jest znakomita, bez przykładu; w miesiącach zaś Maju i Czerwcu r. 1851, liczą tu (w *Londynie*) na przeszło miljon ludzi dodatkowo do żywienia, w osobach z całego świata, dla widzenia *wystawy* przybyć mających.

Z Petersburga.— W dniu 18/30 z. m., umarła w *Petersburgu*, Marja *Taniejew*, Małżonka Radcy Tajnego *Taniejewa*, Sekretarza Stanu.

Anglja. — Królowa przybywając do *Portsmouth*, witaną była przez dwa nowo tam przybyłe okręty *tureckie* wojenne; yacht Królowej przepłynął tuż koło owych fregat, by dzieci Królewskie mogły się przypatrzyć kostiumowi cudzoziemców. — W ostatnim jeszcze tygodniu, tyle nowych podań otrzymała Kommissja wystawy, iż dopiero za kilka dni ogłosi wykaz miejsc zażądanych na przysyłane przedmioty. *Angielscy* inżenierowie głównie myślą o otrzymaniu palmy w budowie lokomotyw, których mnóstwo z rozmaitych fabryk z wielką sztuką wybudowanych dostawią.— Niejaki Pan *Pownall*, wynalazł tu maszynę do kontrolowania liczby osób wsiadających do omnibusów, a to w celu przeszkodzenia oszustwu konduktorów. Ta maszyna zasadza się głównie na baterji elektrycznej, która natychmiast sama działa, jak tylko ciało jakie ciężaru człowieka znajduje się na stopniach powozu; może do 5000 wsiadających podać, i jest nader dowcipnie pomyślaną.— Poseł *francuzki* opuścił na dni kilka *Londyn*. — Urządzono nową komunikację statków parowych pomiędzy *Francją* i *Angljq*. — Kardynał *Wiseman*, jest siódmym Kardynałem *angielskim*, od czasów utworzenia wyznania anglikańskiego. Inni sześciu byli: *Pole*, *Allen*, *Howard*, Xżę *Yorku* (na którym wygasł dom Królewski *Stuartów*), *Weld* i *Acton*.

Austrja. *Wiedeń 4go Listopada*. — Wiadomość o podaniu się w *Berlinie* Pana *Radowitz* do dymisji, korzystnie tu na giełdzie oddziałała; papiery od razu o 1 procent poszły w górę; poprzednio zaś na skutek ruchu wojsk i wojowniczych pogłosek, spadły.— Cesarz pojechał na polowanie do *Holitsch* w *Węgrzech*, i wróci tu dziś jeszcze.— Posłowi *Austrji* w *Rzymie*, Xciu *Esterhazy*, polecono, by sprawę pomiędzy Stolicą Apostolską a *Sardynją* załatwił. — Odbywają się tu ciągle konferencje, w których Arcy-Xiążę *Albert* ma udział. — Sądzą, że Cesarz uda się do armji w *Czechach*.— *Austrja* po załatwieniu sprawy *heskiej*, myśli zająć się i załatwieniem sprawy *holsztyńskiej*, i wyprawieniem korpusu exekucyjnego do *Holsztynu*, by zmusić rejencję do poddania się Królowi *Duńskiemu*. — Ze wszech stron donoszą o ruchach wojsk i przygotowaniach wojennych; te jednak wkrótce na skutek ustąpień przez gabinet *pruski* czynionych, jako niepotrzebne i kosztowne ustaną.— Xiążę Ryszard *Metternich* (syn), wstąpi podobno do służby rządowej, i rozpocznie zawód posadą urzędnika legacji w *Paryżu*. — *Kraków 3 Listopada*. W Sobotę po południu, odbyły się narady Budowniczych rządowych i miejskich nad kierunkiem przeprowadzenia w obrębie miasta, kolei żelaznej *Galicyjskiej*.

Francja. *Paryż 3 Listop:*. — Jenerał *Changarnier* czeka tylko na zebranie izby, ażeby się podać do dymisji.— Przed wyjazdem do *Rzymu*, Pan *Montalembert* miał kilka konferencji z Prezydentem. — W *Marsylji* w jednym z pułków tam stojących zaszły niespokojności. — Poseł francuzki w *Turynie*, P. *Barrot*, wraca tutaj po instrukcje, ponieważ spór pomiędzy *Rzymem* a *Turynem*, coraz ważniejszą barwę przybiera. — W *Elysée* są niezadowoleni z usposobienia wracających tu z prowincji reprezentantów.— Jenerał *Neumayer* jakkolwiek majątku nie posiada, nie przyjął ofiarowanej mu posady. — Kommisja 25ciu aż do zebrania izby codzień odbywać będzie posiedzenia; uważają ten fakt za ważny.— Odkryto na południu spisek; sądowe władze prowadzą instrukcję; aresztowano bardzo wielu znakomitych republikanów tak w *Lyonie* jak w *Marsylji*.— Rząd ma zamiar pomnożyć bardzo linje telegrafów elektrycznych, i poprowadzić je nie tylko wzdłuż kolei żelaznych, ale wzdłuż kanałów i innych dróg.— Żona sławnego Pana *Proudhon* powiła temuż syna; w skutek tego władza więzienna w *Conciergerie* pozwoliła mu, by dwa dni przy żonie zabawił. Z więźniami politycznemi w *Conciergerie* bardzo łagodnie postępują; zwykle pozwalają im po dwie godziny dziennie przepędzać na mieście.— Flota morza *Sródziemnego*, nie może z powodu wiatrów przeciwnych opuścić portów północnej *Francji*.— Dziś na giełdzie nie krążyła żadna ważniejsza pogłoska polityczna; sprawy *niemieckie* więcej jak kiedykolwiek zajmują tutejszych polityków.

Niemcy. — Wiadomości z *Hessen-Kassel* są następne: *Prusacy* pod dowództwem Jenerałów *Groeben*, Xcia *Radziwilla* i *Katte*, zajęli *Fuldę*; w *Kassel* stoją w sile 2500 a 3000 jeszcze spodziewają się; *bawarczycy* stoją w *Hanau* i okolicy; dowódzca ich wydał proklamację zapowiadającą, że wojska exekucyjne stać będą w *Hesji* dopóty, dopóki nie przywrócą w zupełnej sile władzy Elektora. Armja *heska* zreorganizowaną zostanie w *Bawarji*; dzisiejsi oficerowie otrzymują dymisję. — W *Szleswigu*, *Austrja* wezwała rejencję, by zaprzestała kroków nieprzyjacielskich, i zmniejszyła armję zostawiając bundestagowi *frankfurckiemu* ułożenie sporu z *Danją* i załatwienie całej sprawy: w razie odpowiedzi odmównej, *Austrja* grozi w imieniu bundestagu wkroczeniem i zmuszeniem *Holsztynu* do posłuszeństwa. — Sądzą, że to żądanie *Austrji* większy wpływ wywrze jak rady pruskiego Jenerała P. *v. Hahn*. — Z powodu zmian w gabinecie *berlińskim*, rząd *saski* zaniechał uzbrojeń. — W *Berlinie* sądzą, że Hrabia *Bernsdorff*, Poseł w *Wiedniu*, zostanie Ministrem spraw zagr:.— P. *Manteuffel* wyprawił już zgodne depesze do *Wiednia*, żądające rozpoczęcia konferencji i wstrzymania uzbrojeń ze strony *Austrji*; *Prussy* przystają prawie na wszystkie warunki im położone dotąd. — Król *Wirtembergski* oświadczył, iż gotów jest w razie potrzeby przyjąć dowództwo nad korpusem z 20,000 *wirtembergczyków* i 40,000 *austrjaków*. — P. *Persigny* w ostatnich czasach jeździł z *Berlina* do *Paryża*, po instrukcje, gdy sprawa *niemiecka* wikłać zaczęła się; gabinet *francuzki* w sprawie tej zupełnie

zgadza się z *Austrją*.— Jenerał *Strotha* objął dowództwo nad wojskiem pruskiem pod *Eisenach*.

Turcja. — Do *Stambułu* przybył *Artim-Bey*, b. Minister spraw zagr: w *Egipcie*; nie wiadomo, jakie są przeciwko niemu zarzuty; to tylko pewna, że *Artim-Bey* kiedyś wstąpił do służby *egipskiej* człowiekiem bardzo ubogim, a dziś posiada miljonowy majątek. — O podróży Posła *angielskiego*, różne krążą przypuszczenia.— Powstańcy w *Bośnji* uderzyli na *Omer-Baszę*; *Seraskier* teraz koncentruje się pod *Sarajewo*; wszyscy są przekonani, że powstańcy nie zdołają utrzymać się przeciw wojskom regularnym, gdy te wzmocnione zostaną.

Włochy. — Poseł *francuzki* wyjechał za urlopem z *Turynu*, zostawiwszy tamecznemu gabinetowi silną notę w sprawie z *Rzymem*. — Sardyński Minister wojny ma wystąpić.

Rozmaitości. — Dzień 24ty z. m., był dla mieszkańców miasta *Valladolid* dniem żałoby. Około 9ej godziny z rana, piekarnia, która wystawioną została tego lata, przez architekta *angielskiego*, kosztem wdowy *Seglas*, zawaliła się. Szesnaście osób, po części kobiet i dzieci, padło ofiarą pod gruzami budynku; dziesięć innych zostało niebezpiecznie ranionych. — Doktór zapisując receptę chorej Pannie, uprzedzał ją, że lekarstwo będzie bardzo niesmaczne; widząc jednak, że się skrzywiła, dodał: »Ale to tylko pierwsza łyżka.” »A to co innego, zacznę zatem od drugiej”, odrzekła chora.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Białoskórska Małżonka Rz: Radcy Stanu z Sokołowic; Epstein Dymitr Kup: z Moskwy nr 585; Haass Majer Kup: z Węgier nr 2257; X. Linowski Aut: Pleban z Główna nr 673; Łubieński Wład: Hr. z Dobrzelina nr 600; Łubieńska Amelia Hr. z Sobień nr 634; Małachowska Marja Hr. z Borkowic nr 413; Oborska Marjanna Obyw: z Krakowa nr 1296; Uland Kar: Doktór z Petersburga nr 570; Wężyk Wład: Ob: z Witkowic nr 570; Woroniecki Mich: Xżę z Glinek.

Wyjechali: Boski Maxym: Oby: do Gdańska; Eden Artur John Ob: do Londynu; Grabowski Włod: Oby: do Rostkowa; Gloc Albert Oby: do Naborowa; Kurc Jan Oby z Żoną do Włoch; Lanci Fr: Budo: do Krakowa; Tyszkiewicz Paulina Hr. do Wilna; Wyszyński Baron do Lublina; Węgrzecka Julja Oby: do Krakowa.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 7.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Damy i Huzary*. (W Teatrze Wielkim widowiska nie będzie.)

TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz nowa Melodrama, *Dzwonek Szatański*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro.....

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 28 Paźdz: (9 Listop:) 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.